

## **PRZYGOTOWANIE LUDNOŚCI GOSTYNIA DO BIERNEJ OBRONY PRZECIWLOTNICZEJ I PRZECIWGAZOWEJ W OKRESIE MIĘDZYWOJENNYM**

Pierwsza wojna światowa spowodowała prawdziwą rewolucję w teorii sztuki wojennej. Wielkie, milionowe armie złożone z piechoty, kawalerii, artylerii i służb wspierających nie były w stanie osiągnąć rozstrzygnięcia, tocząc krwawą wojnę na wzajemne wyniszczenie. Zażegnanie konfliktu nastąpiło inaczej. Doszło do załamania się morale społeczeństwa, skazanego na znoszenie przez wiele lat coraz bardziej dokuczliwych warunków życia<sup>1</sup>. Pierwsi zbuntowali się Rosjanie, którzy po dwóch kolejnych rewolucjach podpisali upokarzający pokój z Niemcami i Austro-Węgrami. Jesienią 1918 roku płomień rewolucji ogarnął same Niemcy, doszło też do rozpadu Austro-Węgier. Państwa centralne przegrały wojnę. Po jej zakończeniu teoretycy wojskowi szukali różnych sposobów na przełamanie tego impasu. Jedni z nich (np. Heinz Guderian) opowiadali się za przywróceniem mobilności na polu walki. Złotym środkiem miały być czołgi. Drudzy uważali, że przyszłość należy do lotnictwa. Lotnictwa, które mogło bezpośrednio oddziaływać na morale ludności na tyłach i niszczyć potencjał przemysłowy niezbędny do prowadzenia wojny. Pionierem tego kierunku był włoski generał artylerii Giulio Douhet<sup>2</sup>. Swoje poglądy zawarł w książce pt. *Panowanie w powietrzu*.

Mimo że wraz z zakończeniem wojny prowadzono masowe rozbrowojenie, trwał postęp w pracach rozwojowych samolotów bombowych<sup>3</sup>. Eskadry bombowców uzbrojone w bomby burzące, zapalające i zawierające broń chemiczną mogły zaatakować dowolny punkt na linii frontu, ale również i na dalekim zapleczu. Zagrożeni byli nie tylko żołnierze walczący bezpośrednio na froncie, lecz również ludność cywilna na tyłach. Bardzo ważne stało się przygotowanie wojska i cywilów do racjonalnego zachowania się na wypadek takiego ataku. Obrona przeciwlotnicza wojsk i ludności cywilnej dzieliła się na obronę czynną i bierną. Czynną miało zapewnić lotnictwo myśliwskie,

---

<sup>1</sup> „Lotnictwo” 2011, nr 2-3, s. 72.

<sup>2</sup> Tamże.

<sup>3</sup> C. Ch a n t, *Wielkie bombowce świata*, Warszawa 2002, s. 43.

środki ogniowe obrony naziemnej (artyleria przeciwlotnicza, reflektory i urządzenia nasłuchowe) i środki obrony naziemno-powietrznej (balony zaporowe)<sup>4</sup>.

Bierna obrona polegała na maskowaniu obiektów napadu powietrznego, wzmocnieniu obiektów pod względem wytrzymałości, przygotowaniu odpowiedniej liczby pomieszczeń uszczelnionych i schronów przeciwgazowych oraz organizowaniu szeregu służb usuwających skutki napadu powietrznego i gazowego<sup>5</sup>. W odrodzonej Polsce szkolenie żołnierzy z zakresu obrony przeciwlotniczej regulował początkowo *Regulamin służby polowej* opracowany w 1921 roku<sup>6</sup>. Szkoleniem ludności zajmowały się Polski Czerwony Krzyż, instytucje Przynasobienia Wojskowego i inne organizacje społeczne. Dwie z nich odegrały największą rolę. Były to: Towarzystwo Obrony Przeciwgazowej (powstałe w 1922 roku) oraz Liga Obrony Powietrznej Państwa (założona w 1923 roku). Początkowo stowarzyszenia działały niezależnie od siebie. 10 lutego 1928 roku doszło do połączenia obu organizacji pod nazwą Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej (LOPP)<sup>7</sup>. Rada Ministrów rozporządzeniem z 20 stycznia 1934 roku uznała LOPP za stowarzyszenie wyższej użyteczności publicznej.

Za początek działalności LOPP w Gostyniu należy uznać spotkanie 28 stycznia 1929 roku. Powstało wtedy pierwsze koło. Jego tymczasowy zarząd tworzyli: starosta Wincenty Dabiński, dr Ludwik Babiak, Józef Woźniowski, burmistrz Piasków Jan Trafankowski i burmistrz Ponieca Władysław Lange. Do koła wstąpiło 78 osób. Na ukonstytuowanie się ścisłego zarządu powiatowego trzeba było czekać prawie 8 miesięcy. Nastąpiło to 2 września 1929 roku. Przewodniczącym został Wincenty Dabiński, a w skład zarządu weszli również: dr Ludwik Babiak oraz Klupś i Beczkiewicz. O działalności tej organizacji na terenie Gostynia, a także o problematyce obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej bardzo często informowało czasopismo „Orędownik Powiatu Gostyńskiego”, a potem „Orędownik Gostyński”<sup>8</sup>.

<sup>4</sup> *Zbiór wiadomości z O.P.L. i O.P.G. z uwzględnieniem zasad organizacji O.P.L.* oprac. E. Szeleg, Warszawa 1937, s. 44-47.

<sup>5</sup> W. Batorycki, *Krótki zarys obrony przeciwlotniczo-gazowej ludności cywilnej*, Warszawa 1936, s. 56.

<sup>6</sup> M. Kopczewski, Z. Moszumiński, *Polska obrona przeciwlotnicza w latach 1920-1939*, Pruszków 1996, s. 105.

<sup>7</sup> R. J. Konieczny, *Kronika lotnictwa polskiego 1241-1939*, Warszawa 1984, s. 55.

<sup>8</sup> Niniejsze opracowanie powstało głównie na podstawie informacji zawartych w „Orędowniku Gostyńskim” (dalej: „OG”) z lat 1919-1939. Kwerenda w Archiwum Państwowym w Lesznie wykonana przez autora wykazała, że dokumentacja dotycząca problematyki obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej oraz działalności LOPP na ziemi gostyńskiej zachowała się w stanie szczątkowym. W informacjach publikowanych w „OG” bardzo często pojawiają się tylko nazwiska osób bez podawania imion lub ich chociaż pierwszych liter.

W niedzielę 7 października 1928 roku o godz. 12.30 odbył się pokaz zadymiania miasta. Oddziały miejscowego Przysposobienia Wojskowego i Czerwonego Krzyża dowodzone przez kpt. Michała Ziemiańskiego wykonały pokaz w maskach przeciwgazowych, po czym zostały „wykonane ewolucje z temiż maskami”. O godz. 17.00 w sali Feliksa Marczyńskiego zorganizowano wykład tematyczny pt. *Ochrona gazowa ludności cywilnej*<sup>9</sup>. Przy okazji zaplanowano także zbiórkę na Czerwony Krzyż. Do początku kwietnia 1930 roku gostyńskie koło LOPP przygotowało wykład o celach działalności LOPP (prelegentem był oddelegowany z Poznania oficer 3. pułku lotniczego por. Balcerek). Zorganizowano również dwa kursy obrony przeciwgazowej: dla młodzieży gimnazjalnej (wzięło w nim udział 42 uczniów) oraz dla kolejarzy (23 uczestników). Zorganizowano też kurs obrony przeciwgazowej połączony z kursem sanitarnym. Uczestniczyły w nim członkinie organizacji Młode Polki.

W sierpniu 1930 roku na stacji kolejowej w Gostyniu mieszkańcy miasta i okolicy mogli przez kilka dni zwiedzać wagon-komorę gazową, służący do szkolenia w obronie przeciwgazowej. „Ze względu na ważność i aktualność obrony przeciwgazowej winien każdy obywatel Gostynia i okolicy zwiedzić wagon” – zachęcano czytelników na łamach „Orędownika”<sup>10</sup>. Kurs obrony przeciwgazowej, zakończony 29 września egzaminem, zorganizowano dla pracowników gostyńskiego Urzędu Pocztowego<sup>11</sup>.

Na przełomie września i października 1930 roku ukazał się cały pakiet instrukcji obejmujących swym zakresem najważniejsze dziedziny obrony przeciwlotniczej kraju. W najistotniejszym spośród wprowadzonych dokumentów – *Ogólnej instrukcji obrony przeciwlotniczej Kraju* (L.892/III OPL) – przedstawiono analizę zagrożenia lotniczego ośrodków, ustalono sposoby obrony przeciwlotniczej, jej plany i sposoby uruchomienia oraz alarmowania. Ponadto znalazły się tam zagadnienia poświęcone przygotowaniu obrony przeciwlotniczej, opracowaniu elaboratów mobilizacyjnych OPL, wyszkoleniu, stanowi prawnemu personelu cywilnego oraz kontroli realizacji przedsięwzięć obrony przeciwlotniczej. Kraj podzielono na rejony, ośrodki i punkty obrony przeciwlotniczej<sup>12</sup>.

W grudniu tego samego roku mieszkańcy miasta mogli wysłuchać wykładu na temat lotnictwa i gazów bojowych. Wykładowcą był oficer 3. pułku lotniczego, słynny zdobywca Ławicy w 1919 roku, mjr pil. Wiktor Pniewski<sup>13</sup>. Jednym ze sposobów obrony przed bronią chemiczną była maska przeciwgazowa. Gostyński oddział LOPP od 1932 roku na łamach „Orędownika”

<sup>9</sup> Archiwum Państwowe w Lesznie (dalej APL), *Akta miasta Gostyń*, sygn. 727, k. 428.

<sup>10</sup> *Idź i patrz!*, „OG” 1930, nr 67, s. 1.

<sup>11</sup> *Ogłoszenia urzędów*, „OG” 1930, nr 79, s. 2.

<sup>12</sup> M. K o p c z e w s k i, Z. M o s z u m a ń s k i, *Polska obrona...*, s. 106.

<sup>13</sup> *Kronika – Miejscowe Koło LOPP*, „OG” 1930, nr 81, s. 3.

nika Gostyńskiego” namawiał mieszkańców miasta do jej zakupu. Maski można było nabywać za kwotę 20 zł za sztukę<sup>14</sup>. Były to maski typu R.S.C. produkowane w Polsce na licencji francuskiej<sup>15</sup>. Chroniły drogi oddechowe i oczy przed środkami duszącymi i parzącymi. Przy pewnym uzupełnieniu maski poprzez zamontowanie specjalnego pochłaniacza, mogła ona być skuteczną ochroną przed środkami łzawiącymi i drażniącymi<sup>16</sup>. Bardzo często poprzez lokalną prasę zwracano się do obywateli miasta, aby zainteresowali się sprawami obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej. W marcu 1932 roku LOPP apelował:

Najważniejszą bronią przyszłej wojny będą gazy, a środek ich rozprzestrzeniania – lotnictwo. Dążenie ludności musi iść wobec tego w pierwszym rzędzie w tym kierunku, by się ubezpieczyć od napadów lotniczych i gazowych. By w razie napadu być uświadomionym o sposobie użycia obrony. Ubezpieczenia tego dokonać może jedynie cały naród. Naród – zorganizowany w LOPP [...]<sup>17</sup>.

Jak wspomniano wyżej, przygotowaniem ludności do biernej obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej (OPLG) zajmowała się nie tylko LOPP. Wielkie zasługi miał w tych działaniach Polski Czerwony Krzyż. 16 maja 1932 roku mieszkańcy Gostynia mogli obejrzyć pokaz zagazowania Rynku, a następnie akcję ratowniczą przeprowadzoną przez drużyny ratownicze PCK. W pokazie wzięła udział również drużyna PCK z Leszna. Zapraszając na pokaz, jednocześnie uspokajano mieszkańców:

Nadmienia się, że dym używany podczas pokazów, jest dla osób niebiorących czynnego udziału w ratownictwie, zupełnie nieszkodliwym<sup>18</sup>.

Aby przybliżyć problematykę obrony OPLG, sięgano także po nowoczesne w tamtym czasie środki wizualne, tj. film. 20 maja 1932 roku w sali Hotelu Polonia Władysława Jezierskiego wyświetlono film pt. *Ochrona ośrodków przemysłowych*. Propagandowy film pokazał atak gazowy wykonany przez nieprzyjacielskie lotnictwo na jedno z polskich miast przemysłowych i prowadzenie akcji ratunkowej. By zachęcić jak najwięcej osób do przybycia na projekcję, po filmie głównym wyświetlono jeszcze jeden – komedię pt. *Anetka i awionetka*<sup>19</sup>. W październiku 1932 roku zorganizowano

<sup>14</sup> *Kronika – Zarząd Wojewódzki LOPP w Poznaniu*, „OG” 1932, nr 7, s. 3.

<sup>15</sup> W. B a t y c k i, *Krótki zarys...*, s. 56.

<sup>16</sup> J. A n d r z e j e w s k i, *Maska przeciwgazowa używana w Polsce z 10 rysunkami w tekście*, Warszawa 1930, s. 2.

<sup>17</sup> *Odezwa*, „OG” 1932, nr 21, s. 1.

<sup>18</sup> *Dział nieurzędowy*, „OG” 1932, nr 37, s. 1.

<sup>19</sup> *Z Gostynia*, „OG” 1932, nr 38, s. 2.

„kurs gazowy” dla członkiń oddziału kobiecego Związku Strzeleckiego. Kurs prowadził dr Ludwik Babiak<sup>20</sup>.

Możliwością sprawdzenia zachowania mieszkańców na wypadek nalołu lotnictwa nieprzyjacielskiego była próba zaciemnienia miasta. Ćwiczenia zapowiedziano na noc z 11 na 12 października 1932 roku. Mieszkańcy mieli zgasić wszystkie światła. Sygnałem było włączenie syren alarmowych Straży Pożarnych w mieście i w cukrowni<sup>21</sup>. Prawdopodobnie w 1932 roku władze Gostynia opracowały: *Plan OPL odnośnie gaszenia światel*, *Plan maskowania i zadrzewiania miejscowości i budowli* i *Plan obrony przeciwlotniczej dla urzędu i Magistratu*<sup>22</sup>. Od 1933 roku Zarząd Powiatowy LOPP oferował do sprzedaży podręczniki i broszury dotyczące problematyki obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej, a także ułatwiał zakup odpowiedniego sprzętu i wyposażenia. Zainteresowane osoby i instytucje zapraszano do siedziby stowarzyszenia w budynku starostwa, pokój nr 11. Stosowne reklamy zamieszczano na łamach „Orędownika Gostyńskiego”<sup>23</sup>.

Możliwość zaprezentowania działalności LOPP i problematyki obrony OPLG szerokim rzeszom ówczesnego społeczeństwa dawały obchody Tygodnia LOPP. W 1933 roku obchodzono 10-lecie LOPP. 21 maja w uroczystym pochodzie ulicami miasta przemaszerowała młodzież szkolna, harcerze, Straż Pożarna oraz członkowie PCK i LOPP ubrani w kombinezony przeciwiperytowe. Obchodom towarzyszyła projekcja filmu *Atak i obrona przeciwlotnicza i przeciwgazowa* w różnych miejscowościach powiatu. Obejrzało go około 5 tysięcy widzów<sup>24</sup>. W roku 1933 Zarząd Miejski gostyńskiego koła LOPP postawił sobie jako cel sformowanie i wyekwipowanie miejskiej drużyny przeciwgazowej. Uzyskanie środków na ten cel wyłącznie z kasy Zarządu Poznańskiego Okręgu Wojewódzkiego LOPP czy z dotacji władz miasta lub powiatu nie było możliwe. Trzeba było wykazać się własną inwencją i inicjatywą. Posłużył temu zorganizowany 23 września 1933 roku tzw. dancing-bridge, z którego dochód przeznaczono na wyżej wymieniony cel. Kolejne środki finansowe (w wysokości 218,55 zł) pozyskano, organizując 1 lutego 1934 roku „Bal LOPP”<sup>25</sup>. W kwietniu 1934 roku Zarząd Miejski

<sup>20</sup> *Kronika*, „OG” 1932, nr 78, s. 4.

<sup>21</sup> *Alarm przeciwgazowy w Gostyniu*, „OG” 1932, nr 80, s. 5. Niestety, nie wiadomo, czy próbny alarm został przeprowadzony. Autor nie znalazł informacji na ten temat ani na łamach „OG”, ani w zachowanych dokumentach.

<sup>22</sup> Autorowi nie udało się odnaleźć tych planów w Archiwum Państwowym w Lesznie i Archiwum Państwowym w Poznaniu (dalej: APL, APP). Niewykluczone, że zostały zniszczone. W APP, *Akta miasta Nowy Tomyśl*, akta mob. (OPL, wywiad 1929-32), sygn. 372 znajdują się takie plany dotyczące Nowego Tomyśla. Autor uważa, że takie plany musiały być przygotowane także przez ówczesne władze Gostynia.

<sup>23</sup> „OG” 1933, nr 30, s. 6.

<sup>24</sup> *Echa Tygodnia LOPP*, „OG” 1933, nr 44, s. 1.

<sup>25</sup> *Felieton – Bal LOPP*, „OG” 1934, nr 10, s. 4.

LOPP otrzymał subwencję od dyrekcji cukrowni oraz Zarządu Powiatowej Komunalnej Kasy Oszczędnościowej w Gostyniu z przeznaczeniem na ten cel<sup>26</sup>.

Niezwykle ważnym momentem w dziedzinie organizacji obrony przeciwlotniczej kraju było uchwalenie 15 marca 1934 roku ustawy o obronie przeciwlotniczej. Miała ona charakter ogólny, określała odpowiedzialność administracji państwowej i samorządowej za sprawy obrony przeciwlotniczej biernej w czasie pokoju, zaś za działania w czasie wojny (od momentu ogłoszenia pogotowia OPL) – organy wojskowe.

Sposobem na przygotowanie ludności powiatu do obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej były kursy i szkolenia. Zarząd Powiatowy LOPP w Gostyniu dysponował wykwalifikowanymi instruktorami, którzy mogli takie zajęcia prowadzić. Zachęcano organizacje społeczne, poszczególne wsie i dwory do korzystania z takich zajęć. Zarząd wysyłał w teren instruktora, jeśli zgłosiło się nie mniej niż 30 osób gotowych wziąć udział w takich szkoleniach<sup>27</sup>. Instruktorzy z Gostynia brali udział w organizowanych na terenie kraju szkoleniach i kursach doskonalących, podnosząc w ten sposób swoje kwalifikacje. Jednym z nich był Ignacy Szafer, który od 24 września do 13 października 1934 roku uczestniczył w zorganizowanym w Poznaniu kursie komendantów OPL miast i referentów OPL. W tym samym roku w pierwszym turnusie szkolenia służby obserwacyjno-meldunkowej w Solcu Kujawskim uczestniczyło dwóch gostyńiaków: Władysław Gogolewski i Józef Skrzynecki<sup>28</sup>.

Specjalną ofertę skierowano do mieszkanki Gostynia w listopadzie 1935 roku. W Hotelu Francuskim zorganizowano dla nich wykład z obrony przeciwlotniczo-gazowej, który wygłosili prelegentka i inspektor z Okręgu Wojewódzkiego LOPP<sup>29</sup>. Wzięły w nim udział 84 panie. Dodatkowym efektem tego szkolenia było utworzenie Koła Kobiecego LOPP w Gostyniu. W marcu 1936 roku zorganizowano dla kobiet podstawowy kurs obrony przeciwgazowej. Doskonałym sposobem, aby przybliżyć problematykę OPLG szerokim rzeszom społeczeństwa Gostynia i okolic była zorganizowana we wrześniu 1936 roku ruchoma wystawa LOPP. Otworzył ją uroczyście 5 września ówczesny starosta gostyński Juliusz Wolfarth. „Orędownik Gostyński” relacjonował:

Sama wystawa jest bardzo bogata i daje najlepszy pogląd na jedną z najważniejszych kwestii doby obecnej – obronę przeciwgazową. Przejrzyste rozmieszczenie eksponatów i przeróżnych tablic orientacyjnych, dają zwiedzającemu zupełny obraz

<sup>26</sup> *List otwarty*, „OG” 1934, nr 30, s. 2.

<sup>27</sup> *Komunikat LOPP*, „OG” 1934, nr 1, s. 2.

<sup>28</sup> APP Poznań, sygn. 333: *Inwentarz Starostwa Powiatowego Międzychód, Zbiory okólników LOPP*.

<sup>29</sup> *Kronika*, „OG” 1935, nr 96, s. 2.

straszliwych skutków działania gazów, jakie w przyszłej wojnie odegrają czołową rolę, z drugiej strony uczą, jak bronić się przed niszczycielską falą środków chemicznych. Zwiedzający będzie miał możliwość zapoznania się na wystawie, jak działają na organizm poszczególne gazy i jakie fazy przechodzi ten, który uległ zatruciu [...]. Jest zatem naszym świętym obowiązkiem pójść na wystawę i zwiedzić ją<sup>30</sup>.

Wstęp na wystawę był bezpłatny. W ciągu 10 dni obejrzało ją 4 tysiące dorosłych i dzieci.

Jednym z elementów obrony biernej ludności cywilnej było odpowiednie przystosowanie budynków mieszkalnych poprzez ich uszczelnienie, zastosowanie zaciemnienia czy przygotowanie pomieszczeń schronowych. Tym zagadnieniom poświęcona była konferencja właścicieli domów, która odbyła się 24 września 1936 roku. Organizatorem spotkania byli: Hipolit Niestrawski – burmistrz Gostynia i inż. Jerzy Krzekotowski – wiceburmistrz i jednocześnie prezes Miejskiego Koła LOPP. Z problematyką zapoznał zebranych okręgowy inspektor OPLG<sup>31</sup>. Sprawom odpowiedniego zabezpieczenia domów mieszkalnych poświęcono cykl artykułów, które ukazały się w „Orędowniku Gostyńskim” w styczniu 1937 roku<sup>32</sup>.

W marcu 1937 roku Zarząd Obwodu Powiatowego LOPP złożył sprawozdanie ze swojej działalności (w tym także w zakresie OPLG) za rok 1936. Wygłoszono w tym roku 42 odczyty i wyświetlono w 23 miejscowościach film ilustrujący pracę drużyn odkażających i służby dozoru. Na projekcjach zanotowano wysoką frekwencję. Zorganizowano ruchomą wystawę LOPP, lecz żalono się na małe zainteresowanie. Do 1 stycznia 1937 roku Obwód Powiatowy LOPP miał do swojej dyspozycji 17 instruktorów OPLG II kategorii, 34 instruktorów III kategorii i jednego instruktora I kategorii. W roku 1936 zorganizowano w powiecie gostyńskim 11 pięciogodzinnych kursów informacyjnych (przeszkolono 534 osoby) oraz jeden wykład dla właścicieli domów o zadaniach komitetów domowych OPLG, także pięciogodzinny kurs informacyjny dla komendantów OPLG domów (przeszkolono 8 osób). Dwaj przedstawiciele gostyńskiego obwodu LOPP ukończyli specjalistyczne kursy w Solcu Kujawskim i Szamotułach<sup>33</sup>. Ten swoisty raport kończy się raczej niewesołą konkluzją:

Na ogół stwierdzić należy, że zainteresowanie się sprawami obrony przeciwlotniczo-gazowej społeczeństwa gostyńskiego jest słabe i dlatego Zarząd Obwodu Po-

<sup>30</sup> *Otwarcie ruchomej wystawy LOPP*, „OG” 1936, nr 69, s. 1.

<sup>31</sup> *Groza wojny – wojny lotniczej i gazowej?*, „OG” 1936, nr 74, s. 1.

<sup>32</sup> *Organizacja obrony przeciwlotniczej domów mieszkalnych*, „OG” 1937, nr 6, s. 5; nr 7, s. 5.

<sup>33</sup> *Z działalności Obwodu Powiatowego LOPP za rok 1936*, „OG” 1937, nr 20, s. 6.

wiatowego zwraca się z gorącym apelem o jak najintensywniejsze popieranie poczynań Obwodu Powiatowego LOPP<sup>34</sup>.

Od 24 września do 1 października 1937 roku obchodzono „XIV Tydzień LOPP”. 26 września po uroczystej mszy świętej ulicami Gostynia przeszedł pochód propagandowy, który tworzyły dzieci ze szkół powszechnych. Jedna z klas kroczyła w pochodzie w maskach przeciwigazowych<sup>35</sup>.

Sytuacja międzynarodowa w latach trzydziestych coraz bardziej się zaostrzała. Dojście Adolfa Hitlera do władzy w Niemczech, jego polityka ekspansji połączona z odbudową potencjału militarnego – to wszystko budziło coraz większy niepokój w polskim społeczeństwie. Z tego, że nad Europą i światem zbierają się czarne chmury, mieszkańcy Gostynia zdawali sobie sprawę. Ówczesna prasa publikowała wstrząsające opisy dotyczące włoskiej agresji na Abisynię w 1936 roku, wojny domowej w Hiszpanii czy konfliktu japońsko-chińskiego. Pomruki zbliżającej się katastrofy były coraz głośniejsze.

W 1937 roku weszły w życie: *Rozporządzenie Rady Ministrów z 29.01.1937 r. o przygotowaniu w czasie pokoju obrony przeciwlotniczej i przeciwigazowej Państwa (DZ.U.R.P nr 10, poz.73)* oraz *Instrukcja o organizacji samoobrony ludności pod względem opl (Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Nr Wojsk. OPL/284/1 z 8.10.1937)*. Na ich podstawie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, Ministerstwo Opieki Społecznej i Ministerstwo Rolnictwa wydały również szereg instrukcji dotyczących spraw OPLG. Wejście w życie wyżej wymienionych dokumentów nakładało na władze miasta obowiązek podjęcia szeregu działań organizacyjnych. Jednym z nich było powołanie i przeszkolenie kandydatów na komendantów bloków i ich zastępców.

Wyjaśnienia wymaga, kim byli owi komendanci. Założono, że obrona przeciwlotnicza kraju opierać się będzie na samoobronie przeciwlotniczej ludności. Miała ona polegać na samoobronie jednostki (przestrzeganie przez każdą osobę zasad zachowania się od chwili ogłoszenia pogotowia obrony przeciwlotniczej, w czasie ataku lotniczego i w czasie likwidacji ich skutków) i poszczególnych zespołów (mieszkań, domów i bloków domów)<sup>36</sup>. Domy, w których liczba mieszkańców była niewystarczająca do samodzielnego zorganizowania samoobrony, były łączone w grupy (nazywane blokami domów). Każdy z domów, wchodzący w skład bloku nosił nazwę domu blokowego<sup>37</sup>. Komendant OPL bloku był osobą kierowniczą, przygotowującą

<sup>34</sup> Tamże.

<sup>35</sup> *Z okazji XIV Tygodnia L.O.P.P., „OG” 1937, nr 76, s. 3.*

<sup>36</sup> *Instrukcja dla komendantów obrony przeciwlotniczej i przeciwigazowej domów (bloków) mieszkalnych, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Nr Wojsk. o.p.l./370/1, Warszawa 1938, s. 3-4.*

<sup>37</sup> Tamże, s. 4.



samoobronę z ramienia władz w bloku oraz w poszczególnych domach blokowych<sup>38</sup>. Kursy dla nich zorganizowane zostały w Szkole Podstawowej nr 1. Zajęcia prowadzili kpt. Bączkowski, dr Wójcik oraz instruktorzy: Dolata, Wójcik, Duszyński i Czeplina. Uroczyste zakończenie kursu odbyło się 12 lutego 1938 roku w sali posiedzeń Rady Miejskiej. Starosta Bolesław Bukowski w obecności instruktorów wręczył świadectwa ukończenia kursu<sup>39</sup>. Prawdopodobnie dokumenty wręczono 8 komendantom. Niestety, autorowi nie udało się ustalić nazwisk tych osób.

W marcu przyjęto nowy budżet. Na fundusz OPL Zarząd Miejski przeznaczył kwotę 1000 zł (rok wcześniej była to kwota 1500 zł). Na zakup i konserwację sprzętu oraz urządzeń przeciwpożarowych i przeciwgazowych preliminowano 800 zł. Uregulowano również rachunki za pobrane materiały do opracowania elaboratu dla obrony przeciwlotniczej miasta. Była to kwota 207 zł<sup>40</sup>. Dokumenty potwierdzające, jaki sprzęt bądź urządzenia zostały zakupione, jak również ów elaborat, nie zachowały się.

Kolejnym krokiem podjętym przez władze Gostynia było: *Obwieszczenie dotyczące przygotowania w czasie pokoju obrony przeciwpożarowej budynków i do obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej (OPLG)* podpisane 30 marca 1938 roku przez burmistrza (i jednocześnie komendanta OPL miasta) Hipolita Niestrawskiego<sup>41</sup>. Na podstawie tego dokumentu właściciele (a także dzierżawcy i administratorzy) budynków mieszkalnych, kierownicy instytucji, zakładów i urzędów oraz mieszkańcy tych nieruchomości zostali zobligowani do: usunięcia przedmiotów łatwopalnych ze strychów, poddaszy i części tychże (skrytek, tzw. „górek”) oraz górnych części klatek schodowych i oczyszczenia tych miejsc ze śmieci. Miało dojść do uprzątnięcia z wejść, bram, klatek schodowych i innych przejść przedmiotów, zagrządzających (choćby częściowo) te miejsca (np. skrzynie, beczki, szafy i stopy materiałów) oraz zapewnienia łatwego dostępu do wszystkich części domu, a zwłaszcza do strychów i poddaszy. Postulowano również, aby zaopatrzyć każdy strych (poddasze) w suchy piasek oraz łopaty. Piasek miał być składowany w drewnianych skrzyniach lub papierowych workach. Przy wejściach na strych (poddasze) należało ustawić duży zbiornik (beczkę, basen) z wodą gaśniczą zaopatrzonej w czerpak i odpowiednią ilość wiader. Ze strychów i poddaszy miały zniknąć drewniane ścianki działowe (można je było zastąpić żelazną siatką). Czynności te należało wykonać do 14 kwietnia 1938 roku<sup>42</sup>.

<sup>38</sup> Tamże, s. 4.

<sup>39</sup> *Zakończenie kursów OPL, „OG” 1938*, nr 15, s. 6.

<sup>40</sup> Muzeum w Gostyniu, nr inw. dz 539: *Budżet miasta Gostynia na rok 1938/39*.

<sup>41</sup> *Obwieszczenie, „OG” 1938*, nr 27, s. 2.

<sup>42</sup> Tamże.

Z dniem wejścia w życie obwieszczenia (tj. 30 marca 1938 roku) rozpoczęli pełnić swoje obowiązki komendanci bloków i ich zastępcy. Burmistrz Niestrawski wzywał mieszkańców Gostynia do „posłuchu, ścisłej współpracy i udzielenia jak najdalej idącej pomocy komendantom bloków i ich zastępcom”<sup>43</sup>. Osoby pełniące te funkcje otrzymały stosowne legitymacje wystawione przez Zarząd Miejski i podpisane przez burmistrza. Za niezastosowanie się do obwieszczenia groziła kara aresztu do 3 miesięcy lub grzywna do 3 tysięcy złotych bądź obie te kary jednocześnie. W związku z wejściem w życie obwieszczenia burmistrza nie będzie chyba przesadą stwierdzenie, że w Gostyniu rozpoczęło się wielkie sprzątnięcie. Redaktor posługujący się inicjałami W.K. [Władysław Kołomłocki – przyp. R.Z.] komentował na łamach „Orędownika Gostyńskiego”:

Po długich latach ciszy i spokoju – nastał czas, w którym przygotowanie do obrony rozpoczęło się realizować na serio. Mówię tu specjalnie o obronie przeciwlotniczej i przeciwgazowej. Gostyń podzielono na bloki, przydzielono komendantów tychże i systematycznie wzięto się za robienie porządków na tym polu. 14 bm. mija termin sprzątnięcia z naszych strychów wszelkich materiałów łatwopalnych. Tym samym następuje nowa era – likwidacja strychów, czyli tzw. „górek” [...]<sup>44</sup>.

Autor zwracał uwagę czytelników, aby odnalezionych podczas sprzątnięcia przedmiotów o znaczeniu historycznym nie wyrzucać do śmieci, lecz przekazać je lokalnym kolekcjonerom. Odzież czy inne rzeczy można było oddać „Caritasowi” lub instytucjom niosącym pomoc bezrobotnym i potrzebującym. Trzeba przyznać, że lokalna prasa bardzo mocno zaangażowała się, aby jeszcze bardziej przybliżyć czytelnikom problematykę OPLG i wspomagać jednocześnie działania władz na tym polu.

W kwietniu i maju 1938 roku „Orędownik Gostyński” na pierwszej stronie zamieszczał serię artykułów pt. *Z cyklu pogadank o obronie przeciwlotniczej*. Pierwsza nosiła tytuł *Brońmy się*. Czytelnik mógł dowiedzieć się, na czym polega działanie broni chemicznej, jakie zadania przyświecają działalności LOPP oraz jaka jest istota czynnej i biernej OPLG<sup>45</sup>. Druga pogadanka pt. *Jak mamy się bronić* przybliżała, czym jest przygotowanie ludności do samoobrony, jakie zadania wykonuje komendant OPL domu i bloku domów i w jaki sposób prowadzi się akcję ratowniczą w rejonie porażenia bronią chemiczną<sup>46</sup>. Ogólne informacje o schronach, ukryciach, organach OPL domu (bloku domów) stanowiły treść trzeciego artykułu pt. *Organizacja obrony*<sup>47</sup>. Kwestie kosztów związanych z przygotowaniem OPLG oraz sank-

<sup>43</sup> Tamże.

<sup>44</sup> „Zablokowany” *Gostyń*, „OG” 1938, nr 30, s. 1.

<sup>45</sup> *Brońmy się*, „OG” 1938, nr 32, s. 1.

<sup>46</sup> *Jak mamy się bronić*, „OG” 1938, nr 33, s. 1.

<sup>47</sup> *Organizacja obrony*, „OG” nr 35, s. 1.

cje wynikające z nieprzestrzegania obowiązujących przepisów w tej dziedzinie – o tym traktowała czwarta część cyklu pt. *Na każdą bombę jest lekarstwo*<sup>48</sup>. W piątej, ostatniej części pt. *Poznajmy wroga* czytelnik mógł zapoznać się z rodzajami bomb lotniczych i gazowych oraz sposobami rozprzestrzeniania się broni chemicznej<sup>49</sup>.

Te drukowane pogadanki były kompilacjami i streszczeniami instrukcji wydawanych w tamtym czasie przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych oraz LOPP. W przystępny i prosty sposób zwracały uwagę czytelników na sprawy OPLG. W kwietniu 1938 roku, zgodnie z rozporządzeniem Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, wszyscy maturzyści przed przystąpieniem do egzaminu dojrzałości musieli przejść obowiązkowy, czterodniowy kurs OPLG. W gostyńskim gimnazjum kurs ten urządzono od 19 do 22 kwietnia. Zajęcia prowadził powiatowy inspektor OPLG A. Kaczorowski. Egzamin końcowy przeprowadzono 23 kwietnia<sup>50</sup>. W październiku w podobnym kursie wzięli udział nauczyciele gostyńskiego gimnazjum z dyrektorem Leonem Kapcią na czele. Wykłady dla pedagogów odbywały się w pracowni fizycznej<sup>51</sup>.

We wrześniu 1938 roku obchodzono po raz kolejny Tydzień LOPP. 24 i 25 września mieszkańcy miasta mogli podziwiać stojący na Rynku szymbowiec (przeniesiony potem ulicami miasta na Plac Karola Marcinkowskiego), a także obejrzeć „pokazowy wybuch bomb kruszących i gazowych” i inne atrakcje<sup>52</sup>.

Jesienią 1938 roku, w związku z tzw. kryzysem sudeckim, sytuacja polityczna w Europie gwałtownie się zaostrzyła. Wybuch wojny wydawał się realny. Po raz kolejny zwracano uwagę na zaopatrzenie siebie i swojej rodziny w maski przeciwgazowe<sup>53</sup>. 10 października 1938 roku wydane zostało kolejne obwieszczenie burmistrza dotyczące działań komendantów OPL bloków. Mieli oni przystąpić do organizowania na terenie poszczególnych domów wchodzących w skład bloków odpowiednich organów OPL<sup>54</sup>. Organami wykonawczymi OPL na terenie domu (bloku domów) były: służba bezpieczeństwa, organy ratownictwa sanitarnego (rat.-san.), posterunki przeciwpożarowe, obsługa schronu, organy zabezpieczenia technicznego oraz gońcy-łącznicy<sup>55</sup>.

<sup>48</sup> *Na każdą bombę jest lekarstwo*, „OG” 1938, nr 36, s. 1.

<sup>49</sup> *Poznajmy wroga*, „OG” 1938, nr 37, s. 1.

<sup>50</sup> *Z niwy gimnazjalnej. Kurs*, „OG” 1938, nr 33, s. 4.

<sup>51</sup> *Z niwy gimnazjalnej-kurs LOPGaz.*, „OG” 1938, nr 83, s. 3.

<sup>52</sup> *15 Tydzień LOPP*, „OG” 1938, nr 74, s. 5.

<sup>53</sup> *Niebezpieczny tydzień*, „OG” 1938, nr 75, s. 1.

<sup>54</sup> *Obwieszczenie*, „OG” 1938, nr 79, s. 2.

<sup>55</sup> Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Nr Wojsk. opl/377/1, *Instrukcja dla organów opl domu (bloku domów)* wydanie drugie, s. 1.

W tym samym numerze „Orędownika Gostyńskiego”, w którym znalazło się obwieszczenie burmistrza, przedrukowano wyciąg z *Instrukcji dla komendantów obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej domów (bloków) mieszkalnych* (patrz przyp. 36). W gazecie znalazł się rozdział V poświęcony temu, kto i w jakim zakresie pokrywa koszty w zakresie OPLG<sup>56</sup>. Po zorganizowaniu struktur OPLG postanowiono sprawdzić, jak one funkcjonują. W pierwszej kolejności „na celowniku” władz znaleźli się komendanci OPL bloków. 17 i 19 listopada 1938 roku starosta Bukowski, powiatowy referent OPLG, burmistrz miasta i miejski referent OPLG skontrolowali pracę komendantów. Dwóch z nich otrzymało pochwały od starosty, a jednego ukarano naganą za lekceważenie powierzonych obowiązków<sup>57</sup>. Aby zachęcić obywateli do zakupu masek przeciwgazowych, od 15 listopada obniżono ceny ich zakupu. Kosztującą do tej pory 17 zł maskę było teraz nabyć za 11 zł. Były one dostępne w sekretariacie Obwodu Powiatowego LOPP, który mieścił się w budynku starostwa, w pokoju nr 11.

W styczniu 1939 roku Adolf Hitler w coraz ostrzejszej formie zaczął wysuwać żądania wobec Polski. W obliczu rosnącego napięcia miejskie organy OPLG zintensyfikowały swoje działania. W styczniu anonimowy komendant OPL bloku konstatawał:

Praca komendanta w obecnym okresie przygotowawczym polega na zorganizowaniu i uświadomieniu podległej ludności, na wyznaczeniu ubikacji [pomieszczeń – przyp. R.Z.] na pomieszczenia uszczelnione itd.<sup>58</sup>

Jego działania nie zawsze spotykały się ze zrozumieniem mieszkańców i nie zawsze należycie z nim współpracowali:

Zdarza się nieraz, że brak odpowiednich ludzi w bloku uniemożliwia zorganizowanie służb, a jeszcze trudniej jest rozwiązać kwestię pomieszczeń uszczelnionych. Są przecież u nas w Gostyniu budynki, które absolutnie nie nadają się do samoobrony. A jednak i o tych chatkach trzeba pomyśleć i znaleźć sposób, aby ludność zamieszkująca te nieraz walące się w gruzy budy zabezpieczyć przed gazami [...]. Mimo wszystko i tę kwestię przy dobrej woli może komendant bloku rozwiązać [...]. W tym właśnie sęk, że brak u nas całkowitego zrozumienia dla tak ważnej akcji, jaką jest samoobrona. Ile pracy kosztowało komendanta, zanim jako tako zdołał przeprowadzić do porządku strychy. Nieraz trzeba było po kilka razy nachodzić gospodarza [...], by ostatecznie usunął ze strychu nic niewarte graty. Spotykało się przy tej funkcji jedno i to samo pytanie „gdzie to wszystko mam podziąć?” Dalej słyszało się niemiłe aluzje pod adresem tych, którzy „coś podobnego” mogli wymyśleć, co i tak nikomu na nic się nie zda [...]. Oczywiście nie wszyscy są tacy. Przeważająca

<sup>56</sup> *Obwieszczenie*, „OG” 1938, nr 79, s. 2.

<sup>57</sup> *Rozmaitości*, „OG” 1938, nr 96, s. 4.

<sup>58</sup> *Kilka uwag Komendanta OPL bloku*, „OG” 1939, nr 4, s. 5.

liczba gospodarzy i lokatorów to ludzie rozumni, którzy zalecenia komendanta wykonują bez szemrania<sup>59</sup>.

W marcu komendant OPL bloku apelował, aby zwracać uwagę dzieciom, by nie zdzierały żółtych plakatów zawierających instrukcję OPL. Wiosną 1939 roku oddano do użytku pomieszczenie gazoszczelne, które umiejscowiono na podwórzu gostyńskiego ratusza. 22 stycznia 1939 roku w sali posiedzeń Rady Miejskiej odbyła się odprawa komendantów OPL bloków. Przewodniczył burmistrz Hipolit Niestrawski. Po zakończeniu szkolenia wręczono dyplomy ukończenia kursu kolejnym komendantom. Następnie A. Kaczorowski omówił szczegóły najbliższej próby zaciemnienia miasta i zadania, jakie w związku z nią spoczywają na komendantach OPL<sup>60</sup>.

Sześć dni później, tj. 28 stycznia, komendant OPL miasta (i jednocześnie burmistrz) wydał zarządzenie o próbnym zaciemnieniu miasta. Wyznaczono je na wtorek 31 stycznia. Burmistrz wezwał do całkowitego zasłonięcia okien (także wystawowych w sklepach), aby światło nie było widoczne z zewnątrz. Pojazdy mechaniczne i konne musiały mieć zasłonięte światła pozycyjne. Ruch na ulicach miał być regulowany przez policjantów i służbę bezpieczeństwa z opaskami OPL na rękawach. Szczegóły dotyczące zachowania się ludność mogła znaleźć na plakatach *Obrona przeciwlotnicza*, które wywieszono w każdym domu mieszkalnym. Odwołanie zaciemnienia i jednoczesne zakończenie ćwiczenia miało nastąpić z chwilą zapalenia ulicznych lamp gazowych. Wobec osób, które nie zastosowałyby się do zarządzenia, mogły być wyciągnięte sankcje w postaci 3 miesięcy aresztu, grzywny w wysokości do 3 tysięcy złotych albo obu kar łącznie. Trwające trzy godziny ćwiczenia oceniono bardzo pozytywnie. Wszystkie obiekty (domy, zakłady pracy) były wzorowo zaciemnione. Nie ukarano żadnego mieszkańca za ewentualne niedociągnięcia<sup>61</sup>.

Na mocy okólnika Zarządu Wojewódzkiego LOPP z 3 lutego 1939 roku osoby pełniące funkcje w OPLG miasta otrzymały polecenie noszenia podczas pełnienia swoich obowiązków metalowej owalnej klamry z napisem „Obrona przeciwlotnicza” wraz z opaską. Była ona noszona na lewym przedramieniu. Kolor opaski pod klamrą był uzależniony od funkcji. Komendant OPL miasta, jego zastępca, szefowie służb OPL w mieście mieli opaski żółte z dwoma biegnącymi wzdłuż nich czerwonymi paskami. Komendanci OPL dzielnic, ich zastępcy i szefowie służb OPL w dzielnicach nosili opaski w takim samym kolorze, ale tylko z jednym paskiem w kolorze czerwonym<sup>62</sup>.

<sup>59</sup> Tamże.

<sup>60</sup> *Odprawa Komendantów OPL bloków*, „OG” 1939, nr 7, s. 4.

<sup>61</sup> *Sprawnie wypadła próba zaciemnienia miasta*, „OG” 1939, nr 9, s. 1.

<sup>62</sup> APL, *akta Starostwa Powiatowego w Lesznie 1919-1939*, sygn. 356:., *Propaganda LOPP, Okólniki i instrukcje LOPP. Okólnik okr. Nr2/oplg-2 L.dz.KR/AW/346*.

6 lutego w ratuszu odbyła się odprawa komendantów OPL bloków, na której omówiono przeprowadzone ćwiczenia i jednocześnie ustalono termin kolejnych. Wyznaczono je na czwartek 9 lutego. Od godz. 10.00 trwało pogotowie OPL, a potem ogłoszono próbny alarm. Sygnałem ogłaszającym alarm był trzyminutowy, ciągły dźwięk syren fabrycznych. Odwołanie alarmu następowało poprzez podobny dźwięk, ale trwający pięć minut. Stan pogotowia odwołano poprzez zapalenie latarni ulicznych. Zalecono, aby z chwilą ogłoszenia alarmu obywatele miasta pozostali w mieszkaniach i udali się do przygotowanych w nich uszczelnionych pomieszczeń. W razie przebywania na ulicy należało wejść do najbliższej bramy. Przebywający w kawiarni lub cukierni mieli podporządkować się poleceniom służb OPLG<sup>63</sup>. Dwa dni później „Orędownik Gostyński” pisał:

Jedno jest pewne, mianowicie to, że alarm w centrum miasta wypadł lepiej, niż na przedmieściu [...] tu i ówdzie dało się zauważyć światło przenikające przez niestannie założone zasłony. Usterki te, aczkolwiek drobne, nie powinny były mieć miejsca, gdyż wpłynęły niekorzystnie na ogólną klasyfikację ćwiczenia. Usterki te były drobne i widoczne na początku ćwiczenia i wcześniej usunięte dzięki patrolującej służbie bezpieczeństwa<sup>64</sup>.

Niecały tydzień później ukazało się kolejne obwieszczenie burmistrza, które zapowiadało próbny alarm przeciwlotniczy od 20 do 25 lutego 1939 roku, a więc bez podania konkretnego terminu<sup>65</sup>. Chciano w ten sposób sprawdzić rzeczywiste przygotowanie mieszkańców miasta na wypadek uderzenia z powietrza. Syreny ogłaszające alarm zawyły w sobotę 25 lutego o godz. 7.30. I tym razem próba wypadła dobrze<sup>66</sup>. Kolejne ćwiczenia przeprowadzono we wtorek 7 marca. Pogotowie OPL zarządzono od godz. 6.00 do 13.00, a w godzinach przedpołudniowych przeprowadzono próbny alarm<sup>67</sup>. W czasie alarmu kierownictwo ćwiczeń użyło kilku petard i ćwiczebnych bomb gazowych, co niewątpliwie dało miejscowemu społeczeństwu przedsmak rzeczywistego nalotu. Ludność respektowała wszelkie zarządzenia władz OPL. Ćwiczeniami żywo interesował się starosta Bukowski<sup>68</sup>.

W połowie marca 1939 roku władze Gostynia zatwierdziły nowy budżet miasta. Oprócz składki członkowskiej na LOPP wyasygnowano także środki na potrzeby OPL w wysokości 2063 zł. Również w budżecie Gazowni Miejskiej na cele OPL preliminowano 790 zł<sup>69</sup>. W przypadku miasta kwota ta

<sup>63</sup> *Na marginesie czwartkowych ćwiczeń OPL*, „OG” 1939, nr 10, s. 1.

<sup>64</sup> *Drugie ćwiczenie opl na terenie miasta Gostynia*, „OG” 1939, nr 11, s. 3.

<sup>65</sup> *Obwieszczenie*, „OG” 1939, nr 12, s. 2.

<sup>66</sup> *Rozmaitości – alarm ogólnomiejski*, „OG” 1939, nr 16, s. 5.

<sup>67</sup> *Obwieszczenie*, „OG” 1939, nr 17, s. 1.

<sup>68</sup> *Rozmaitości*, „OG” 1939, nr 19, s. 7.

<sup>69</sup> Muzeum w Gostyniu, nr inw. dz. 574: *Budżet miasta Gostynia 1.04.1939–31.03.1940*.

stanowiła 1% rocznego budżetu, a w przypadku gazowni 0,5%. 8 marca mieszkańcy miasta mogli zapoznać się z treścią rozporządzenia wykonawczego z 24 stycznia 1939 roku. Określało ono obowiązki osób fizycznych i prawnych oraz władz i instytucji w dziedzinie przygotowania personelu OPLG w czasie pokoju. Krótkie streszczenie rozporządzenia zamieścił na swych łamach „Orędownik Gostyński”<sup>70</sup>.

Tymczasem sytuacja polityczna stawała się coraz bardziej napięta. 15 marca 1939 roku oddziały niemieckie zajęły Czechy i Morawy. W razie ewentualnej wojny Polsce groziło oskrzydlenie od południa. Również w tym samym miesiącu Niemcy zajęli litewską Kłajpedę. Odpowiedzią Polski była częściowa (tzw. cicha) mobilizacja Wojska Polskiego. Zintensyfikowano szkolenia służb OPLG. W połowie marca w świetlicy PCK mieszczącej się przy ul. Kościelnej rozpoczął się dla nich kurs ratowniczo-sanitarny. Zajęcia prowadził nauczyciel F. Pflanz<sup>71</sup>. W prowadzeniu szkoleń wykorzystywano różnego rodzaju pomoce dydaktyczne przysyłane przez Zarząd Poznańskiego Okręgu Wojewódzkiego LOPP. I tak, w marcu dostarczono 2 komplety tablic *Samoobrona OPL w 60 rycinach*<sup>72</sup>. W kwietniu przesłano do rozprowadzenia wśród mieszkańców miasta 50 egzemplarzy broszury *Wskazówki dla ogółu ludności o sposobach wykonywania prowizorycznego sprzętu indywidualnej obrony przeciwgazowej* w cenie 15 groszy<sup>73</sup>. W końcu marca 1939 roku komendant OPL miasta wydał obwieszczenie o przeprowadzaniu próbnych alarmów w różnych odstępach czasu i porach dnia bez uprzedniego powiadomienia, przy czym po każdym odwołaniu alarmu przez 24 godziny obowiązywało pogotowie OPL. Odwołanie zarządzenia miało następować za pomocą ulotek<sup>74</sup>.

Zdając sobie sprawę ze znaczenia lotnictwa w przyszłej wojnie, której groźba była coraz bardziej wyraźna, ludność miasta i powiatu poparła rozpiсанą przez rząd w początkach kwietnia 1939 roku Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej. Pożyczka, jak czytamy w odezwie, „zmierza wyłącznie do pokrycia naszego nieba eskadrami stalowych ptaków, a ziemię polską bateriami dział przeciwlotniczych”<sup>75</sup>.

Według stanu na 13 maja 1939 roku powiat kwotą 559 720 zł zajął 7 miejsce w województwie poznańskim w subskrypcji tej pożyczki<sup>76</sup>.

<sup>70</sup> *Obrona przeciwlotnicza i przeciwgazowa*, „OG” 1939, nr 18, s. 1.

<sup>71</sup> *Rozmaitości*, „OG” 1939, nr 22, s. 4.

<sup>72</sup> APL, *Acta Starostwa Powiatowego w Lesznie 1919-1939*, sygn. 356: *Okólnik okr. Nr 12/oplg-9*.

<sup>73</sup> APL, *Acta Starostwa Powiatowego w Lesznie 1919-1939*, sygn. 356: *Okólnik okr. Nr 13/oplg-10*.

<sup>74</sup> *Obwieszczenie*, „OG” 1939, nr 24, s. 1.

<sup>75</sup> *Odezwa*, „OG” 1939, nr 26, s. 1.

<sup>76</sup> *Siódme miejsce zajął pow. gostyński w Wielkopolsce w subskrypcji P.O.P.*, „OG” 1939, nr 37, s. 4.

Świadczy to o wielkiej ofiarności społeczeństwa ziemi gostyńskiej, które nie szczędziło środków na dobrojenie naszej armii. W dalszym ciągu prowadzono też szkolenia z zakresu OPLG. Tym razem zorganizowano kurs przeszkoleniowy dla mieszkańców miasta. Rozpoczął się on 13 kwietnia. Zajęcia odbywały się w kinie „Słońce”, a prowadził je A. Kaczorowski<sup>77</sup>. Jaka była frekwencja i ile osób wzięło w nim udział? Tego autorowi nie udało się ustalić.

W początkach czerwca 1939 roku Zarząd Obwodu Powiatowego LOPP rozpoczął akcję propagandową, w której namawiano obywateli do zakupu masek przeciwgazowych. Wcześniej, bo w połowie maja, gostyński Obwód Powiatowy LOPP otrzymał 20 plakatów zawierających wezwanie do zakupu masek przeciwgazowych C2 i prowizorycznych maseczek węglowych (będących zastępczymi środkami ochrony dróg oddechowych) oraz bloczki do zbierania zamówień<sup>78</sup>. Maskę C2, którą oferowano do sprzedaży, zabezpieczała twarz i drogi oddechowe przed działaniem gazów i dymów bojowych. Przeznaczona była do obrony przeciwgazowej dorosłych i dzieci, które ukończyły 7 lat<sup>79</sup>. 4 czerwca w „Orędowniku Gostyńskim” ukazała się odezwa Obwodu Powiatowego LOPP. Były w niej zawarte informacje o rozmiarach maski i sposobach jej dopasowania. Dla członka LOPP (przy zaliczkowej wpłacie 7 zł) koszt maski wynosił 15,75 zł, a przy wpłatach w ratach po 2 zł miesięcznie – 16 zł. Osoby nienależące do organizacji musiały zapłacić 17 zł<sup>80</sup>.

Mimo tych wszystkich działań w zakresie OPLG, podejmowanych przez LOPP we współpracy z władzami miasta, PCK i innymi organizacjami, Zarząd Poznańskiego Okręgu Wojewódzkiego LOPP nie był do końca zadowolony:

[...] szkolenie oplg w obwodach w roku bieżącym [1939 – przyp. R.Z.] bardzo obniżyło się. W porównaniu do roku ubiegłego pod względem ilości kursów oplg liczba ta spadła do połowy tj. 50% [...]. Polecamy, aby obwody poza wykonywaniem prac zleconych przez władze państwowe przystąpiły ze zdwojoną energią do kontynuowania masowego przeszkolenia ludności cywilnej na kursach oplg (2-5 godzinnych) i przy tej okazji rozwinęły jak najszerszą akcję propagandową w kierunku zjedwania członków LOPP<sup>81</sup>.

<sup>77</sup> *Rozmaitości – kurs OPL*, „OG” 1939, nr 29, s. 4.

<sup>78</sup> APL, *Acta Starostwa Powiatowego w Lesznie 1919-1939*, sygn. 356: *Okólnik okr. Nr 22/oplg-16*.

<sup>79</sup> *Maska przeciwgazowa C2 – wskazówki o użyciu, przechowywaniu, konserwacji i kontroli*, Warszawa 1939, s. 9.

<sup>80</sup> *Wiadomości urzędowe*, „OG” 1939, nr 42, s. 3.

<sup>81</sup> APL, *Acta Starostwa Powiatowego w Lesznie 1919-1939*, sygn. 356: *Okólnik okr. Nr 23/oplg-17*.



Na początku lipca 1939 roku poszczególne służby otrzymały broszury z instrukcjami oraz żółto-zielone opaski dla komendantów OPL domów (bloków domów) i ich zastępców. Każdy blok miał otrzymać nosze dla służby ratowniczo-sanitarnej. Koszt ich zakupu ponieść mieli właściciele nieruchomości. Należność miała być przekazana komendantowi OPL bloku<sup>82</sup>. Właściciele nieruchomości byli zobowiązani, aby na korytarzach i klatkach schodowych ich posesji wywieszono obwieszczenie *Obrona przeciwlotnicza – samoobrona*. Przeprowadzona w końcu lipca kontrola wykazała, że:

[...] w wielu wypadkach brak wyżej wspomnianych obwieszczeń. W związku z tym ostrzega się, że niszczenie i usuwanie obwieszczeń jest surowo karane. Chodzi w tym wypadku szczególnie o dzieci, które w swej nieświadomości zrywają i niszczą wyżej wspomniane obwieszczenia<sup>83</sup>.

Działania w zakresie przygotowania ludności Gostynia do biernej obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej podejmowane w dalszej części lipca i w sierpniu 1939 roku jawią się jako swoista „biała plama”. Nie zachowały się bowiem żadne dokumenty, a źródło, na którym w dużym stopniu oparł się autor tworząc niniejsze opracowanie – „Orędownik Gostyński”, milczy na ten temat. Ostatni numer pisma dotarł do czytelników 30 sierpnia 1939 roku. Należy przypuszczać, że organizowano próbne alarmy i ogłaszano pogotowie OPL, a miejskie organy OPLG pełniły swoje obowiązki.

1 września 1939 roku Niemcy bez wypowiedzenia wojny zaatakowały Polskę. Wielkopolska nie znalazła się na głównym kierunku operacyjnym Wehrmachtu. Na Gostyń nie spadła wówczas żadna bomba lotnicza ani pocisk z gazem bojowym, nie toczyły się tu żadne walki. Spora liczba mieszkańców zdecydowała się jednak na opuszczenie miasta i samodzielną ewakuację na wschód. Przyjmuje się, że Gostyń opuściło ponad 800 rodzin<sup>84</sup>. Oddziały niemieckie wkroczyły do naszego miasta 6 września. Rozpoczął się tragiczny okres hitlerowskiej okupacji.

Czy wobec zaistniałej sytuacji, która wytworzyła się na naszym terenie we wrześniu 1939 roku, przygotowanie ludności do biernej obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej okazało się bezsensownym zmarnotrawieniem sił i środków, które można było przeznaczyć na coś innego? Zdaniem autora, nie. Przygotowania te były działaniami realizowanymi na terenie całej ówczesnej Rzeczypospolitej Polskiej. Różnego rodzaju pokazy próbnych ataków gazowych czy lotniczych organizowane w ramach corocznych Tygodni LOPP przybliżały „wizualnie” oglądającym je ludziom zagrożenia, jakie niosło nieprzyjacielskie lotnictwo i jak straszna może być broń chemiczna.

<sup>82</sup> OPL, „OG” 1939, nr 50, s. 4.

<sup>83</sup> Ostrzeżenie, „OG” 1939, nr 56, s. 4.

<sup>84</sup> W. S t a w e c k i, *Okupacja hitlerowska*, [w:] *Dzieje ziemi gostyńskiej*, red. S. Sierpowski, Poznań 1979, s. 379.

Wielką rolę odegrała lokalna prasa, propagując tematykę OPLG, namawiając do zakupu masek przeciwgazowych czy fachowej literatury. Nie chodziło tu bynajmniej o wzbudzenie u czytelników psychozy strachu, lecz raczej o uświadomienie, że mimo siły naszego państwa (taki był obraz kształtowany przez oficjalną propagandę) nie możemy czuć się całkowicie bezpieczni. Szczególnie, że siły zbrojne naszych wielkich sąsiadów: Niemiec i ZSRR rosły z roku na rok, tak jak tendencje zmierzające do obalenia wersalskiego porządku. Podobną rolę edukacyjną odgrywały projekcje filmów poświęcone tematyce OPLG. Filmowe czołówki finansowane przez LOPP docierały do wielu, często bardzo małych miejscowości powiatu. W kursach i szkoleniach OPLG prowadzonych przez fachowych prelegentów uczestniczyli początkowo członkowie LOPP i innych organizacji społecznych i niektórych grup społecznych i zawodowych. Powodowało to, że część społeczeństwa (nieprzynależąca do tych organizacji) stała jakby obok tych wszystkich działań, będąc tylko biernym obserwatorem.

Sytuacja ta diametralnie zmieniła się w 1938 roku. Zaostrzający się konflikt polityczny w Europie spowodował zintensyfikowanie działań zmierzających do przygotowania ludności do samoobrony na wypadek ataku gazowego czy lotniczego. Służyło temu ustanowienie organów kierowania OPL, powołanie odpowiednich służb i podział miasta na poszczególne bloki. W przygotowaniach tych brały udział już nie tylko pojedyncze osoby, którym powierzono wykonywanie określonych funkcji dowódczych, ale właściwie wszyscy mieszkańcy miasta. Każdy właściciel był odpowiedzialny za swoją kamienicę czy dom, lokator za mieszkanie, w którym mieszkał ze swoją rodziną. Kształtowano w ten sposób poczucie zbiorowego obowiązku, współdziałania, zdyscyplinowania i odpowiedzialności za siebie i innych. Próbną alarmy – poza drobnymi niedociągnięciami, które dawały się szybko usunąć – pokazywały wysoki poziom przygotowania mieszkańców i służb. Sytuacja, która wytworzyła się we wrześniu 1939 roku na naszych terenach, sprawiła, że mieszkańcom Gostynia nie było dane w praktyce wykorzystać swoich umiejętności w obronie miasta. Miało to pewien pozytywny aspekt – Gostyń i ci mieszkańcy, którzy się z niego nie ewakuowali, uniknęli bestialstwa ze strony niemieckiego lotnictwa, co spotkało obywateli innych miast Polski (np. Wielunia, Warszawy), czy tych, którzy na wrześniowych drogach, w tłumach uciekinierów, ratując siebie i swój dobytek, stali się ofiarami niemieckich bomb.